

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2025 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **K. J.**,

skazanego z art. 178a § 4 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 30 grudnia 2024 r., sygn. akt V Ka 1139/24, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego we Włodawie z dnia 10 września 2024 r, sygn. akt II K 117/24,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[PŁ]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego we Włodawie z dnia 10 września 2024 r. (sygn. akt II K 117/24) oskarżony K.J. został uznany winnym popełnienia kilku przestępstw, w tym z art. 178a § 4 k.k. i art. 178b k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za

które wymierzono mu karę łączną 6 lat pozbawienia wolności oraz dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W wyniku apelacji obrońcy, Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 30 grudnia 2024 r. (sygn. akt V Ka 1139/24) zmienił zaskarżone orzeczenie, m.in. obniżając jednostkowe kary pozbawienia wolności, a w konsekwencji wymierzając karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. Niewłaściwą kontrolę odwoławczą (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.) w zakresie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów. Zdaniem obrońcy, Sąd I instancji niesłusznie uznał wyjaśnienia skazanego, który nie przyznawał się do popełnienia czynów, za niewiarygodne. Obrońca zarzucał, że dowody przyjęte przez Sąd Rejonowy na potwierdzenie sprawstwa budziły uzasadnione wątpliwości, a Sąd Okręgowy nie zweryfikował tego w należyty sposób. Dotyczyło to w szczególności braku śladów opon czy ciepłego silnika, wątpliwej wiarygodności rozpoznania oskarżonego w porze wieczorowej oraz nieuzasadnionego przyjęcia, że słowa oskarżonego skierowane do funkcjonariusza policji stanowiły odrębny czyn (groźby karalne), a nie element wcześniejszej interwencji.
2. Niewłaściwą kontrolę odwoławczą (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.) w zakresie oceny kluczowego dowodu, jakim był protokół badania na stan trzeźwości. Obrońca argumentował, że protokół nie zawierał wydruku pomiaru, co stanowiło istotną wadę, której Sąd Okręgowy niesłusznie zbagatelizował. W ocenie obrońcy, brak takiego wydruku uniemożliwiał sprawdzenie prawidłowości badania.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Sąd Najwyższy w pełni podziela stanowisko Prokuratora, że kasacja

obrońcy jest bezzasadna. Skarżący, pod pozorem obrazy przepisów postępowania, w rzeczywistości kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i zaaprobowane przez Sąd Okręgowy, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Kasacja nie jest trzecią instancją, a jej celem jest kontrola, czy sądy niższych instancji nie dopuściły się rażących naruszeń prawa, a nie ponowna ocena dowodów.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy w Lublinie w swoim pisemnym uzasadnieniu wyczerpująco odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji. Sąd odwoławczy szczegółowo wyjaśnił, dlaczego w jego ocenie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił wyjaśnienia skazanego i dowody z zeznań świadków oraz dlaczego brak wydruku z pomiarów trzeźwości nie stanowił wady na tyle istotnej, aby uniemożliwić ustalenie stanu, w jakim znajdował się oskarżony. Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do rzetelności wyników badania trzeźwości, ponieważ nie było podstaw do stwierdzenia, że doszło do nieprawidłowości. Sąd Najwyższy podziela tę ocenę, uznając, że zarzuty kasacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami obu sądów, a nie wskazują na rażące naruszenia prawa.

Sąd Najwyższy uznał, że postępowanie sądowe na żadnym etapie nie było dotknięte rażącymi uchybieniami w zakresie prawa procesowego, na które powołuje się obrońca. Wobec tego kasacja, która w istocie zmierza do ponownej, niedopuszczalnej w tym trybie, oceny dowodów, została oddalona jako bezzasadna.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

[r.g.]